

Anna Wyszconi, Lucciola

Portowa dzielnica
Wszystko ma słony smak
Słone włosy, słona skóra
Słony wiatr
Lucciola, Lucciola, Lucciola
Ktoś woła, woła mnie poprzez wiatr
Lucciola, Lucciola, Lucciola
On znowu woła mnie poprzez wiatr
Lucciola, Lucciola, Lucciola
Ktoś woła, woła mnie poprzez wiatr
Lucciola, Lucciola
On znowu woła mnie poprzez wiatr
Portowa ulica
Trudno z gorąca oddychać
Nagie ramiona, obraz zamglony
Tu zdradza się tylko raz
Lucciola, Lucciola, Lucciola
Ktoś woła, woła mnie poprzez wiatr
Lucciola, Lucciola, Lucciola
On znowu woła mnie poprzez wiatr
Lucciola, Lucciola, Lucciola
Ktoś woła, woła mnie poprzez wiatr
Lucciola, Lucciola
On znowu woła mnie poprzez wiatr
Mówią, że jestem szalona
A to szalony jest wiatr
Słona jest nasza miłość
Tak kocha się tylko raz
Lucciola
Lucciola
Lucciola
Lucciola, Lucciola, Lucciola
Ktoś woła, woła mnie poprzez wiatr
Lucciola, Lucciola, Lucciola
On znowu woła mnie poprzez wiatr
Lucciola, Lucciola, Lucciola
Ktoś woła, woła mnie poprzez wiatr
Lucciola, Lucciola